

POSTANOWIENIE

Dnia 3 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Stanisław Zabłocki

w sprawie **M. K.**
o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu
w dniu 3 stycznia 2019 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.
z dnia 18 października 2017 r., sygn. akt IV Ko [...]

p o s t a n o w i ł

- 1) oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;
- 2) zwalnia wnioskodawcę **M. K.** od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w tym od opłaty od kasacji, obciążając wydatkami postępowania kasacyjnego Skarb Państwa;
- 3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat **A. B.**, Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % należnego podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz wnioskodawcy **M. K.** – jako ustanowionej z urzędu pełnomocnik wnioskodawcy.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 18 października 2017 r., IV Ko [...], oddalił wniosek M. K. o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 40.000 zł za niesłuszne zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego w L. o sygn. IV K [...].

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. „na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez jego błędną wykładnię art. 555 k.p.k. w zw. z art. 5 k.c. poprzez uznanie podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, w sytuacji, gdy jest niezasadny, albowiem jego zgłoszenie w okolicznościach przedmiotowej sprawy stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c., nie zasługuje na uznanie i społeczną aprobatę, jest rażąco niesprawiedliwe oraz nie może być uważane za wykonanie prawa korzystające z ochrony, albowiem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a konkretniej z zasadą sprawiedliwości, moralności oraz etycznego zachowania wobec drugiego człowieka;

2. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 552 § 4 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, w sytuacji gdy w rzeczywistości tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne, a nadto wnioskodawca wykazał, iż na skutek zastosowania środka zapobiegawczego doznał dolegliwości w postaci szkód moralnych i psychicznych, pogorszenia relacji osobistych, utraty szacunku i czci w miejscu zamieszkania oraz stracił możliwość kontaktu z rodziną,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się dowolną oceną materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na nieuwzględnieniu wyjaśnień wnioskodawcy oraz na całkowitym pominięciu przez Sąd twierdzeń zawartych we wniosku, iż w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawca poniósł szkodę moralną i psychiczną oraz faktu, że w konsekwencji

aresztowania stracił kontakt z rodziną, utracił zaufanie wśród rodziny i znajomych, a także pogorszyły się jego stosunki osobiste i rodzinne;

4. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, przejawiający się w tym, iż niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie przyniosło wnioskodawcy utratę zaufania i dobrego imienia, w sytuacji gdy wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego, a mianowicie z wyjaśnień wnioskodawcy wciągniętych do protokołu z rozprawy głównej dnia 12 października 2017 r. oraz twierdzeń zawartych we wniosku z dnia 5 lipca 2017 r., co niewątpliwie wpłynęło na deprecjonowanie pozycji społecznej wnioskodawcy w miejscu zamieszkania oraz odcisnęło piętno na kondycji psychicznej wnioskodawcy”.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie wniosku oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 5000 zł za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania (łącznie 30000 zł) tytułem zadośćuczynienia oraz 10000 zł tytułem odszkodowania za szkodę i krzywdę wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego w L. z dnia 1 lipca 2014 r. (sygn. akt IV K [...]) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od orzeczenia sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1/ „rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie i błędne przyjęcie przez Sąd II instancji istoty zarzutów wskazanych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy wskazanych w pkt. 2-4 apelacji, co w konsekwencji skutkowało nieuwzględnieniem wszystkich okoliczności jakie przedmiotowe zarzuty wskazywały;

2/ rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z

art. 7 k.p.k., polegające na niepoprawnej kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny poprzez posłużenie się przy rozważaniu zarzutów apelacyjnych argumentacją niezgodną z regułami obiektywizmu, swobodnej oceny dowodów oraz zasady prawdy materialnej i w konsekwencji brak całościowego zbadania i analizy jaką Sąd Odwoławczy powinien poczynić z urzędu w kierunku zasadności zarzutu przedawnienia w kontekście całości obowiązujących norm prawnych;

3/ rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 k.c. w zw. z art. 555 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez nieuzasadnione uwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesionego w toku postępowania i w konsekwencji oddalenie roszczenia wnioskodawcy, podczas gdy z wszystkich okoliczności sprawy wynika, że podniesienie zarzutu przedawnienia jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i na zasadzie art. 5 k.c. winno być uznane za nadużycie prawa podmiotowego oraz pominięcie tego, że w przypadku wnioskodawcy wystąpiła „wyjątkowa okoliczność”, gdyż wnioskodawca będąc w stanie izolacji znajdował się w stanie uniemożliwiającym podjęcie działań ukierunkowanych na zgłoszenie przysługującego mu roszczenia o zadośćuczynienia, w związku z czym w przypadku wnioskodawcy doszło do wykluczenia faktycznej i prawnej możliwości działania i prowadzenia swoich spraw życiowych;

4/ rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 84 § 2 k.p.k. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, że obrońca wyznaczony z urzędu ma obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania i nie ma obowiązku podejmowania czynności procesowych po wydaniu wyroku przez sąd odwoławczy, w tym badania przesłanek zasadności wniosku o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania”.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], a także o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika wnioskodawcy adw. A. B. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy M. K. w postępowaniu kasacyjnym,

według norm przepisanych, oświadczając, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2018 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w L. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna i podlegała, stosownie do art. 535 § 3 k.p.k., oddaleniu na posiedzeniu bez udziału stron.

Zarzut 1. kasacji jest wadliwie skonstruowany. Pełnomocnik wnioskodawcy nie dostrzega bowiem tego, że wskazane w tym punkcie *petitum* kasacji zarzuty apelacyjne, które pominąć miał Sąd Apelacyjny, aktualizowałyby się jedynie wtedy, a w ślad za tym zaistniałaby konieczność odniesienia się do nich przez Sąd odwoławczy, gdyby zarzut naruszenia art. 5 k.c. okazał się słuszny. Skoro Sąd Apelacyjny uznał, że prokurator, podnosząc zarzut przedawnienia, nie nadużył prawa podmiotowego, odnoszenie się do pozostałych zarzutów sformułowanych w zwykłym środku odwoławczym nie miało racji bytu, także w aspekcie ewentualnego naruszenia art. 5 k.c.

Równie niezasadny, a nawet nie do końca zrozumiały jest zarzut z pkt. 2 *petitum* kasacji. Pełnomocnik wnioskodawcy ani w treści zarzutu, ani w pisemnych motywach kasacji (s. 4-5), nie wskazuje, jakie dowody i w jakim zakresie oraz w powiązaniu z którym zarzutem apelacyjnym miały zostać wadliwie przez Sąd odwoławczy ocenione. Tę część kasacji, jak się zdaje i przy wykorzystaniu art. 118 k.p.k., należy odczytać jako wspierającą twierdzenie o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c. i nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny w [...] stosownego zarzutu apelacyjnego. Zatem zarzut z pkt. 2 w istocie musi być rozpoznany łącznie z zarzutem z pkt. 3.

Jak ustaliły w niniejszej sprawie orzekające Sądy powszechne, roczny termin przedawnienia (skarżący nie kwestionuje tego, że ten termin, a nie termin 3 lat, ma zastosowanie w niniejszej sprawie) roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie upływał z dniem 2 grudnia 2015 r., a złożenie wniosku przez wnioskodawcę w dniu 5 lipca 2017 r. nastąpiło z jego znacznym przekroczeniem. W takich okolicznościach, jak prawidłowo wskazał zarówno Sąd Okręgowy w L., jak i Sąd Apelacyjny w [...], aby móc uznać, że zgłoszenie przez prokuratora zarzutu

przedawnienia nastąpiło w warunkach określonych w art. 5 k.c., muszą zachodzić szczególne okoliczności po stronie wnioskodawcy, których wystąpienie powoduje, że podniesienie zarzutu przedawnienia nie może korzystać z ochrony prawnej. Nie można ich sprowadzać do tego, czego zdaje się oczekiwać Autorka kasacji i osoba przezeń reprezentowana, że wystarczy, iż samo roszczenie wnioskodawcy jest zasadne, a oddalenie wniosku spowoduje, że ewentualna szkoda lub krzywda związana ze stosowanym wobec wnioskodawcy środkiem zapobiegawczym nie zostaną naprawione. Ewentualne zastosowanie art. 5 k.c. w razie zgłoszenia przez prokuratora zarzutu przedawnienia ma dopiero otworzyć drogę do merytorycznego zbadania wniosku, nie przesądzając o wyniku sprawy, a nie ją kończyć. Sygnalizowana niewątpliwa niesłuszność tymczasowego aresztowania, poczucie krzywdy czy niesprawiedliwości nie stanowią wystarczających przesłanek do uznania, że podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. W przeciwnym wypadku, jak podkreślał to już Sąd Najwyższy, sama zasadność wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie musiałaby zawsze skutkować uznaniem zgłoszonego przez prokuratora zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2007 r., IV KK 406/07, LEX nr 346747). Ku temu brak jest natomiast podstaw w obowiązujących przepisach prawa.

W orzecznictwie sądowym od lat już wskazuje się, że do okoliczności usprawiedliwiających uchybienie terminowi wskazanemu w art. 555 k.p.k. zalicza się takie, które są całkowicie niezależne od woli wnioskodawcy: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., II AKa 70/13, LEX nr 1321971; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2016 r., II AKa 77/16, LEX nr 2047156; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2017 r., II AKa 530/16, LEX nr 2278207 i tegoż Sądu z dnia 1 czerwca 2017 r. II AKa 164/17, LEX nr 2382780). Sama

niewiedza co do określonego przez prawo terminu przedawnienia, a z taką okolicznością mamy do czynienia w niniejszej sprawie, nie daje podstawy do tego, aby uznać, że zarzut przedawnienia został zgłoszony w warunkach określonych w art. 5 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 maja 2010 r., II AKa 54/10, Prok.i Pr.-wkł. 2011, nr 5, poz. 44; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2017 r., II AKa 231/17, LEX nr 2375019). Oceny braku dochowania przez wnioskodawcę należytej dbałości we własnej sprawie nie zmienia okoliczność, że w obrębie art. 555 k.p.k., przewidującego termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, doszło na przestrzeni lat 2015-2016 do zmian – początkowo do wydłużenia tego okresu, a następnie – do jego skrócenia do początkowej długości, tj. do roku. Po pierwsze, zmiany te zachodziły w obrębie prawa, a więc w tej materii, z którą wnioskodawca powinien był się zapoznać, aby skutecznie móc dochodzić swojego roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa. Po drugie, jak sam wskazywał, wnioskodawca nie wiedział, jaki jest w rzeczywistości termin przedawnienia – na rozprawie w dniu 12 października 2017 r. wprost przyznał: „Ja złożyłem ten wniosek tak późno, bo nikt mi tego nie powiedział, to wynikało z mojej niewiedzy. Prawdopodobnie okres przedawnienia to jest 3 lata, bo żona sprawdzała w Internecie przed złożeniem wniosku” (k.41v). Nie jest tak, że był on pewien, iż wynosi on 3 lata (choć i tak, okoliczność ta, sama w sobie, nie stanowiłaby wystarczającej podstawy do tego, iżby uznać zgłoszenie przez prokuratora zarzutu przedawnienia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego).

Powyższej oceny nie zmienia także to, że sądy rozpoznające sprawę karną wnioskodawcy nie poinformowały go o terminie przedawnienia. Obowiązujące przepisy takiego obowiązku nie przewidują, co oznacza, że brak udzielenia takiej informacji na zakończenie postępowania karnego nie stanowi przeszkody w złożeniu wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 sierpnia 2016 r., II AKa 134/16, KZS 2016, nr 7-8, poz. 84). Z tego powodu podniesiony zarzut przedawnienia nie mógł być uznany za naruszający zasady współżycia społecznego.

Niezasadny w stopniu oczywistym jest także ostatni zarzut kasacji. Skierowany on jest pod adresem Sądu pierwszej instancji (zob. s. 5 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w L.), a nie skarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. Sąd ten na temat będący przedmiotem zarzutu w ogóle się nie wypowiadał, więc czynienie zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 84 § 2 k.p.k. pozbawione jest jakichkolwiek podstaw. Jeżeli natomiast Autorka kasacji uważała, że Sąd odwoławczy winien był z urzędu odnieść się do tej kwestii, to należało zarzucić naruszenie art. 440 k.p.k., czego w kasacji nie uczyniono (nie tylko w warstwie formalnej – brak wskazania, jako naruszonego, tego przepisu, ale także merytorycznej – brak jakichkolwiek rozważań, które miałyby uzasadniać tezę, że utrzymanie wyroku w takiej sytuacji, z uwagi na rzekome naruszenie art. 84 § 2 k.p.k., byłoby rażąco niesprawiedliwe). W szerszym zakresie, z uwagi na powyższe okoliczności, brak jest jakichkolwiek podstaw do odnoszenia się do tego zarzutu.

Wobec powyższego, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Z uwagi na sytuację majątkową wnioskodawcy i odbywaną przez niego karę pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy zwolnił wnioskodawcę od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając wydatkami tego postępowania Skarb Państwa.